



C/2024/2750

29.4.2024

Odwołanie od wyroku Sądu (piąta izba w składzie powiększonym) wydanego w dniu 20 grudnia 2023 r. w sprawie T-65/21, enercity AG/Komisja Europejska, wniesione w dniu 1 marca 2024 r. przez enercity AG

(Sprawa C-179/24 P)

(C/2024/2750)

Język postępowania: niemiecki

Strony

Wnosząca odwołanie: enercity AG (przedstawiciel: C. Schalast, Rechtsanwalt)

Druga strona postępowania: Komisja Europejska, E.ON SE, RWE AG

Żądania wnoszącej odwołanie

Wnosząca odwołanie zwraca się do Trybunału o:

- uchylenie wyroku Sądu z dnia 20 grudnia 2023 r., enercity/Komisja (T-65/21) i stwierdzenie nieważności spornej decyzji Komisji Europejskiej;
- tytułem żądania ewentualnego, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd;
- obciążenie Komisji kosztami postępowania w obu instancjach.

Zarzuty i główne argumenty

Odwołanie opiera się na pięciu zarzutach.

Po pierwsze, co się tyczy rozdzielenia przeprowadzonej przez RWE i E.ON operacji całościowej, Sąd dokonał błędnej wykładni art. 3 ust. 1 rozporządzenia w sprawie kontroli łączenia przedsiębiorstw⁽¹⁾ ze względu na to, iż oparł się on wyłącznie na skonsolidowanym obwieszczeniu Komisji dotyczącym kwestii jurysdykcyjnych⁽²⁾ i pominął zarówno wyrok „Cementbouw”⁽³⁾, jak i motyw 20 rozporządzenia w sprawie kontroli łączenia przedsiębiorstw. Sąd naruszył w ten sposób zasady hierarchii przepisów, pierwszeństwa przepisów ustawowych oraz podziału władz.

Po drugie, w swoim orzeczeniu Sąd nie zbadał kwestii, czy porozumienie demarkacyjne w sprawie podziału rynków, zawarte przez uczestniczące w połączeniu przedsiębiorstwa, na mocy którego RWE koncentruje się wyłącznie na rynku produkcji, a E.ON wyłącznie na rynku dystrybucji, stanowi naruszenie prawa antymonopolowego w rozumieniu art. 101 TFUE. W tym względzie Sąd nie uwzględnił w szczególności okoliczności, że art. 21 ust. 1 rozporządzenia w sprawie kontroli łączenia przedsiębiorstw nie wyklucza stosowania prawa pierwotnego takiego jak art. 101 TFUE. Sąd nie zbadał zatem wszystkich istotnych aspektów i w konsekwencji wydał decyzję naruszającą prawo.

Po trzecie, Sąd błędnie przyjął założenie, że Komisja prawidłowo przeanalizowała swą bazę danych. Tym samym Sąd nie wziął pod uwagę faktu, że badanie rynku wykorzystane przez Komisję nie stanowi odpowiedniej bazy danych. Okoliczności, w których przeprowadzono badanie rynku wzbudzają poważne wątpliwości co do wiarygodności informacji dostarczonych przez ankietowane przedsiębiorstwa. Ponadto wyniki badania rynku nie są jednoznaczne i nie potwierdzają wniosku sformułowanego przez Komisję. Natomiast przedstawione przez wnoszącą odwołanie ekspertyzy, które wykazują oczywiste błędy w ocenie popełnione przez Komisję, zostały niesłusznie pominięte przez Sąd ze względu na to, iż Sąd przyjął błędne pod względem prawnym założenie, że zawierają one dane pochodzące z okresu po wydaniu decyzji zezwalającej na połączenie.

⁽¹⁾ Rozporządzenie Rady (WE) nr 139/2004 z dnia 20 stycznia 2004 r. w sprawie kontroli koncentracji przedsiębiorstw (rozporządzenie WE w sprawie kontroli łączenia przedsiębiorstw) (Dz.U. 2004, L 24, s. 1).

⁽²⁾ Skonsolidowane obwieszczenie Komisji dotyczące kwestii jurysdykcyjnych na mocy rozporządzenia Rady (WE) nr 139/2004 w sprawie kontroli koncentracji przedsiębiorstw (Dz.U. 2008, C 95, s. 1; sprostowanie Dz.U 2009, C 43, s. 10).

⁽³⁾ Wyrok z dnia 23 lutego 2006 r., Cementbouw Handel & Industrie/Komisja, T-282/02, EU:T:2006:64.

Po czwarte, Sąd nie ocenił prawidłowo wytyczenia rynku w odniesieniu do handlu detalicznego energią elektryczną. Doszedł on do błędnego wniosku, że nie istniała konkurencja między dostawcami podstawowymi a podmiotami oferującymi umowy specjalne i że w związku z tym należało przyjąć, że istnieją faktycznie odrębne rynki. W swojej ocenie Sąd nie uwzględnił istotnych argumentów wnoszącej odwołanie i w konsekwencji pominął oczywiste błędy w ocenie popełnione przez Komisję.

Wreszcie, po piąte, Sąd nie ocenił prawidłowo potencjalnej presji konkurencyjnej. Nie wziął on pod uwagę istnienia między łączącymi się przedsiębiorstwami potencjalnej konkurencji, która w każdej chwili może przekształcić się w rzeczywistą konkurencję. Założenie Sądu, że łączące się przedsiębiorstwa nie były bliskimi konkurentami, jest zatem błędne.
